

Krzysztof Sawicki

**OBCY W OBCYM KRAJU. PROFILAKTYKA
I RESOCJALIZACJA W ŚRODOWISKACH
MIGRANCKICH**

Wstęp

Nieco przewrotnie w tytule artykułu odwołuję się do powieści fantastyczno-naukowej Roberta A. Heinleina¹, w której autor posługuje się między innymi wątkiem podróży z Marsa do Niebieskiej Planety oraz związanym z tym faktem procesem adaptacji do panujących na niej zasad, norm i reguł postępowania. W tym kontekście, bycie obcym na obczyźnie (w oryginale *Stranger in a Strange Land*) koresponduje z mechanizmem migracji, czynnikami determinującymi wędrówkę współczesnych baumanowskich włóczęgów, która nie pozostaje bez echa wśród mieszkańców lepszego świata².

Funkcjonowanie migrantów w krajach Europy to zagadnienie stosunkowo często poruszane w mediach, dyskusjach na portalach społecznościowych czy politycznych debatach. Wzrost poczucia zagrożenia w wymiarze globalnym na skutek spektakularnych ataków terrorystycznych w połączeniu z diametralną zmianą w procesach migracyjnych ostatnich kilkunastu miesięcy, spowodowały napięcia i niepewności wśród mieszkańców Unii Europejskiej oraz nasilenie postaw radykalnych wobec migrantów. Dotyczy to zwłaszcza zagrożeń dla ładu i porządku publicznego. Celem tego artykułu jest próba ujęcia relacji problemu migracji z perspektywy socjokulturowej oraz historycznej. Umożliwi to charakterystykę zmian w wymiarze globalnym, europejskim a także analizę społecznego dyskursu. Dodatkowo zostaną przeanalizowane modele działań na rzecz integracji środowisk migranckich.

Za teoretyczną płaszczyznę analiz przyjęto podejście systemowe³, zgodnie z którym integracja jednostki z kulturą i społeczeństwem, jest podstawą prawidłowego funkcjonowania elementów składowych. To również takie kształtowanie mikrosystemów społecznych, które rzutuje na jakość funkcjonowania

¹ R.A. Heinlein, *Obcy w obcym kraju*, Solaris, Olsztyn 2006.

² Z. Bauman, *Globalizacja*, PIW, Warszawa 1998.

³ U. Bronfenbrenner, *The ecology of human development*, Harvard University Press, Cambridge 1979.

makrosystemu. Zgodnie z tezą R. Putnama⁴, to także poszukiwanie rozwiązań godzących zarówno w założenia aktywnego obywatelstwa oraz etniczną specyfikę migrantów, dające podstawy samorozwoju oraz możliwość awansu społecznego. Te czynniki traktuję jako minimalizujące ryzyko wykluczenia i marginalizacji społecznej, postrzeganych jako determinanty nieprzystosowania społecznego.

Z tej perspektywy resocjalizacja sprowadza się do zmiany zachowań i nawiązania jednostki społecznie nieprzystosowanej (albo zagrożonej tym statusem) wobec wymogów funkcjonowania w wymiarze od lokalnego (wspólnoty, diaspory) po wymiar szerszy (społeczeństwo, naród) aż po kontekst globalny. Realizacja założeń ontologicznych, aksjologicznych i teleologicznych tak postrzeganego modelu resocjalizacji, jest możliwa poprzez rozwiązania systemowe, strategię polityki społecznej ukierunkowane na inicjowanie i promowanie działań na rzecz budowania wspólnot, kreowanie kultury zaufania i modelu społeczeństwa opartego na wzajemnym wspieraniu się, wreszcie poprzez inkluzję społeczną.

Od eugeniki do ekologii społecznej

Z powodu uwarunkowań społeczno-ekonomicznych panujących na kontynencie europejskim ponad sto lat temu, szczególnie grupą osób migrujących do krajów anglosaskich byli mieszkańcy Europy Wschodniej. Zgodnie z powszechnie panującym wówczas poglądem, ukształtowanym na podstawach deterministycznych, zakładano, że ich ubóstwo wynika z cech biologicznych, uniemożliwiających im sukces i awans społeczny. Twierdzono, że napływ wschodnioeuropejskich migrantów do USA (a w efekcie wzrost mieszanych związków z obywatelami amerykańskimi) może negatywnie wpłynąć na kondycję biologiczną społeczeństwa⁵. Źródeł dyskryminującej percepcji migrantów należy poszukiwać w popularności poglądów eugenicznych w pierwszych dekadach XX wieku, skutkujących wzrostem dystansu społecznego, procesami gettoizacji i marginalizacji.

Etnopodziały struktur wielkomiejskich stały się szczególnym obiektem zainteresowań socjologów reprezentujących tak zwaną szkołę Chicago⁶. Nazwa szkoły socjologicznej związana jest przede wszystkim z pogłębianymi studiami nad strukturą ludności Chicago, które w szybkim czasie stało się jedną z największych amerykańskich metropolii, wskutek napływu migrantów z Ir-

⁴ R.D. Putnam, *Samotna gra w kręgle. Upadek i odrodzenie wspólnot lokalnych w Stanach Zjednoczonych*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2008.

⁵ I. Marsh i in., *Theories of crime*, Routledge, London & New York 2006, s. 16.

⁶ D. Zembroski, *Sociological Theories of Crime and Delinquency*, "Journal of Human Behavior in the Social Environment" 2011, nr 21 (3), s. 240-254; A. Siemaszko, *Granice tolerancji. O teoriach zachowań dewiacyjnych*, PWN, Warszawa 1993, s. 64-76.

landii, krajów Europy Wschodniej oraz Afroamerykanów z południa Stanów Zjednoczonych. Zgodnie z założeniami przedstawicieli tego nurtu, zachowania dewiacyjne postrzegano bardziej jako zjawisko społeczne, a nie jednostkowe, będące skutkiem dysharmonii w zróżnicowanych kulturowo, etnicznie i narodowościowo relacjach międzysąsiedzkich.

Badacze szkoły Chicago zauważyli, że migranci zamieszkują tak zwaną „strefę przejściową” (*transition zone*)⁷. To uboższa dzielnica o infrastrukturze poniżej przeciętnej. Niektóre grupy wyprowadzają się ze strefy przejściowej i asymilują ze społeczeństwem, innym się to nie udaje i pozostają w strefie zdominowanej przez wysokie wskaźniki ubóstwa i przestępczości. Zgodnie z tym założeniem, czynnikiem determinującym występowanie zachowań dewiacyjnych jest więc nie tyle habitus grupy migranckiej, a zamieszkiwanie wspomnianej strefy przejściowej.

Badania Shaw McKay’a traktuje się jako obraz konkretnego środowiska, mimo to był on także źródłem inspiracji do badań zrealizowanych w latach sześćdziesiątych⁸ na jednej z dzielnic Birmingham. Stwierdzono, że jej czarnoskórzy mieszkańcy przejawiali skłonności do zachowań przestępczych powyżej przeciętnej, zaś źródeł problemu poszukiwano w złej sytuacji społeczno-ekonomicznej oraz infrastrukturze dzielnicy. Te czynniki rzutują na wzrost aktów dewiacji, powstawanie subkultur przestępczych, będących specyficzną formą radzenia sobie z wrogim nastawieniem społeczeństwa⁹.

Wśród programów profilaktycznych w tym obszarze, na szczególną uwagę zasługuje realizowany w latach sześćdziesiątych Chicago Area Project¹⁰. Założono, że promowanie wartości klasy średniej na terenie strefy przejściowej przyczyni się do redukcji problemów z przestępczością. Program CAP był realizowany w rejonach Chicago cechujących się wysokim wskaźnikiem przestępczości. Członek zespołu badawczego Shawa i McKaya z Institute for Juvenile Research zaczął organizować mieszkańców tych dzielnic na rzecz polepszenia warunków życia. Podstawowym założeniem podejmowanych działań było poszanowanie autonomii społeczności. Nie narzucano wspomnianego aksjologicznego modelu klasy średniej, starając się, zamiast tego, stymulować wzrost poziomu zorganizowania społeczności. To rozwiązanie miało minimalizować problem marginalizacji oraz przestępczości na terenie objętym realizacją projektu i, o ile stwierdzono spadek liczby zachowań dewiacyjnych, o tyle nie przeprowadzono wnikliwej ewaluacji działań, trudno zatem mówić o efektywności

⁷ C.R. Shaw, H.D. McKay, *Juvenile Delinquency and Urban Areas*, Chicago 1969, Chicago University Press.

⁸ J. Rex, R. Moore, *Race, Community and Conflict*, Oxford University Press, Oxford 1967.

⁹ *Ibidem*.

¹⁰ F.A. Esbensen, D.W. Osgood, *Gang Resistance Education and Training (GREAT): Results from the national evaluation*, „Journal of Research in Crime and Delinquency” 1999, nr 36, s. 194-225; T.P. Thornberry i in., *Gangs and Delinquency in Developmental Perspective*, Cambridge University Press, Cambridge 2003, s. 154-156.

projektu. Mimo to, Chicago Area Project posłużył za inspirację do działań podejmowanych na rzecz migrantów na Starym Kontynencie, między innymi we wspomnianym rejonie Birmingham¹¹.

(Nie)proszeni goście czy obywatele?

Wzrost gospodarczy, rozwój przemysłu oraz rozbudowa infrastruktury w Europie Zachodniej na początku drugiej połowy XX wieku spowodowały wzrost zapotrzebowania na siłę roboczą o niskim poziomie kwalifikacji. Poszukiwano przybyszów z zagranicy, od których oczekiwano przyjazdu, krótkoterminowej pracy zarobkowej i powrotu do kraju pochodzenia. Zaistniałą sytuację postrzegano jako tymczasową i przejściową, istotę relacji odzwierciedla funkcjonujący termin, jakim określano migrantów ekonomicznych. Niemiecki *Gastarbeiter* czy jego anglojęzyczny odpowiednik (*guest worker*), to osoba, która przebywa krótkoterminowo, w charakterze pracownika sezonowego, następnie powraca do kraju pochodzenia. W wymiarze kulturowym oraz edukacyjnym dążono do zachowania odrębności grup mniejszościowych, co miało usprawnić powrót *gastarbeiterów* do kraju pochodzenia¹².

Realizacja tej koncepcji zakończyła się niepowodzeniem. Migranci zarobkowi rzadko kiedy byli zainteresowani powrotem do swoich ojczyzn. Dodatkowo zaczęli sprowadzać do Europy swoje rodziny, przez co polityka migracyjna musiała dotyczyć nie tylko osób w wieku produkcyjnym, ale także ich współmałżonków oraz małych dzieci. Dodatkowo zaczął utrzymywać się w środowisku stereotyp rodziny migranckiej: z wysokim wskaźnikiem dzietności, kobietą prowadzącą gospodarstwo domowe oraz nieletnimi, którzy mają problemy edukacyjne i popadają w konflikty z prawem.

Problemy adaptacyjne migrantów wynikały z różnic kulturowych, z powodu których trudno było członkom diaspor integrować się ze środowiskiem (np. przyswojone w kulturze pochodzenia zasady etyczne-moralne, brak modelu aktywności społeczno-zawodowej kobiet, model edukacji marginalizujący kulturę pochodzenia i wzmagający opór szkolny). Należy podkreślić, że środowiska migranckie dążyły do podtrzymania habitusu grupy, co wskutek zagrożenia dla kultury własnej rodziło syndrom oblężonej twierdzy. Można w ich przypadku mówić o szczególnym znaczeniu tak zwanego „efektu sąsiedztwa” (*neighbourhood effect*), zgodnie z którym poziom lokalny funkcjonowania człowieka ma kluczowe znaczenie dla jednostki, grupy którą tworzy oraz środowiska, złasz-

¹¹ *Ibidem*.

¹² H. Entzinger, *The rise and fall of multiculturalism: The case of the Netherlands*, [w:] C. Joppke, E. Morawska (red.), *Toward assimilation and citizenship: Immigrants in liberal nation-states*, Palgrave, Hampshire 2003, s. 59-86.

cza w wymiarze społecznym oraz ekonomicznym¹³. Zgodnie z klasycznymi teoriami zachowań dewiacyjnych¹⁴, ten czynnik jest szczególnie znaczący dla procesów marginalizacji i wzrostu przestępczości w sytuacji, kiedy w grę wchodzi typowe czynniki ryzyka: brak lub niedobór osób z wysokim poziomem wykształcenia, wysoki wskaźnik bezrobocia. Tak postrzegany efekt sąsiedztwa, niesie za sobą inne skutki uboczne, będące przejawami zaburzeń struktur społecznych: spadek wartości nieruchomości, ucieczka średniej klasy do innych dzielnic, trudności w utrzymaniu na normalnym poziomie funkcjonowania infrastruktury (szkół, miejsc wypoczynku, terenów rekreacyjnych), ograniczenie dostępności do rynku pracy – innymi słowy, ma miejsce obniżenie poziomu życia i osłabienie kapitału społecznego rzutujące na wzrost przestępczości¹⁵.

W latach osiemdziesiątych, te czynniki stały się podstawą do opracowania wielokulturowej polityki na rzecz mniejszości, której celem było skupienie się na migrantach zarówno w wymiarze jednostkowym, jak też grup, a prowadzącej do zwalczania przejawów nierówności socjoekonomicznych oraz wspierania procesów emancypacyjnych¹⁶. Migrantów zaczęto postrzegać jako członków trwałych i spójnych, etnicznych mniejszości w ramach wielokulturowego społeczeństwa. Integracja stała się celem polityki, niezależnie od niej, imigranci mieli znaczną swobodę działania w zakresie zachowania tożsamości kulturowej. Środowisko lokalne stało się obszarem podejmowania inicjatyw ukierunkowanych wspomniany efekt sąsiedztwa w stronę integracji ze społeczeństwem, minimalizujących ryzyko i skutki marginalizacji. Przykładem takich działań podejmowanych w Holandii może być *Lus di Trafiko*¹⁷. To projekt realizowany w Rotterdamie w tak zwanych Małych Antylach (dzielnica zamieszkała w większości przez migrantów z holenderskich Antyli). To dzielnica, która z racji swojej kulturowej odrębności uległa procesowi gettoizacji, skutkującej wzrostem problemów społecznych, w tym przestępczości. Podejmowane działania sprowadziły się do budowania zaufania, polepszenia kontaktów między migrantami a przedstawicielami służb społecznych¹⁸, a w efekcie usprawniły realizację programów socjalnych na rzecz polepszenia *status quo* oraz integracji migrantów ze społeczeństwem.

Z czasem politykę wielokulturowości zaczęto poddawać ostrej krytyce. Wskazywano, że podstawowe dla tych działań wskaźniki dotyczące edukacji, bezrobocia i przestępczości ulegają nieznacznym zmianom. Co więcej, zaczęto

¹³ I.G. Ellen, M.A. Turner, *Does neighbourhood matter? Assessing recent evidence*, "Housing Policy Debate" 1997, nr 8 (4), s. 848.

¹⁴ A. Siemaszko, *Granice tolerancji...*, *op. cit.*, s. 132 i n.

¹⁵ W.J. Wilson, *The Truly Disadvantaged: The Inner City, The Underclass and Public Policy*, University of Chicago Press, Chicago 1987, s. 144; S. Bucerius, *Unwanted. Muslim immigrants, dignity, and drug dealing*, Oxford University Press, New York 2014.

¹⁶ C. Poppelaars, P. Scholten, *Two worlds apart. The divergence of national and local immigrant integration policies in the Netherlands*, "Administration & Society" 2008, nr 40 (4), s. 335-357.

¹⁷ *Ibidem*, s. 342.

¹⁸ *Ibidem*.

podkreślać narastającą izolację grup migranckich, co siłą rzeczy jeszcze bardziej ograniczało możliwość integracji społeczno-kulturowej. Alternatywą miał być zindywidualizowany obywatelski model oddziaływań (*citizenship approach*)¹⁹. To promowanie modelu zaangażowanego, aktywnego członka społeczności, ukierunkowującego jednostki do życia w poszanowaniu praw obywatelskich, ale także obowiązków wobec państwa i społeczeństwa, uznawanych norm i wartości. Przyjęto model zindywidualizowanych działań, w których priorytetem stała się aktywizacja konkretnych osób ze środowisk migranckich, postrzeganych jako nowi obywatele i członkowie wspólnot lokalnych. Jednocześnie zminimalizowano zakres działań wobec grup i diaspor, ograniczono rolę edukacji w językach mniejszości²⁰.

Szczególną formą realizacji tych założeń stała się polityka mieszkaniowa. Restrukturyzacja dzielnic mieszkaniowych była realizowana w szczególności jako działalność na rzecz mieszkańców z dzielnic biedy i łączenia ich z przedstawicielami klas średnich. Miało to zapobiegać narastającym problemom segregacji i marginalizacji. Przykładem takich działań może być projekt realizowany w amsterdamskiej dzielnicy De Bijlmer²¹, cechującej się dużą gęstością zaludnienia oraz podupadającą infrastrukturą. Dokonano rewitalizacji dzielnicy: rozbudowano tereny rekreacyjne, upiększono elewacje, wyburzono pustostany, a w ich miejsce zbudowano nowe budynki mieszkalne. Zmiany spotkały się z aprobatą i uznaniem migrantów, ale krytyką rdzennych mieszkańców De-Bijlmer, z racji zanikania typowo „holenderskich” cech infrastruktury. Zmiany strukturalne zaburzyły także funkcjonowanie organizacji pozarządowych, szkół, a nawet związków wyznaniowych i parafii, co szło w parze ze wzrostem zainteresowania dzielnicą ze strony muzułmańskich migrantów oraz odpływem ludności rdzennej. Paradoksalnie, w efekcie projektu, ci ostatni stali się obcymi w dotychczasowym miejscu zamieszkania. Co więcej, realizowany projekt nie przyniósł pożądanych efektów. W ramach prowadzonych badań terenowych²² stwierdzono, że migranci nadal słabo posługują się językiem niderlandzkim, nie są reprezentowani przez żadną z sił politycznych; jeżeli się organizują, to na poziomie mikrostruktur społecznych, a nie w skali makro, przez co ich głos nie jest społecznie wystarczająco słyszalny. Wśród przedstawicieli młodego pokolenia utrzymuje się wysoki poziom bezrobocia i przestępczości z racji funkcjonowania nieletnich migrantów w tak zwanej kulturze ulicy.

¹⁹ A. Favell, *Philosophies of integration. Immigration and the idea of citizenship in France and Britain*, Palgrave, Houndmills 1998.

²⁰ P.M. Sniderman, E.G. Carmines, C.G. Layman, M. Carter, *Beyond race: Social justice as a race neutral idea*, „American Journal of Political Science” 1996, nr 40 (3), s. 33-55.

²¹ P. Smets, M. den Uyl, *The complex role of ethnicity in urban mixing: a study of two deprived neighbourhoods in Amsterdam*, „Urban Studies” 2008, nr 45 (7), s. 1439-1460.

²² B. Paille, *Anxiety and intimidation in the Bronx and the Bijlmer: an ethnographic comparison of two schools*, Dutch University Press, Amsterdam 2005.

Nowe problemy i nowe wyzwania

Początek nowego millenium w Europie to także zmiany w polityce wobec migrantów spoza kontynentu, zwłaszcza wobec osób wywodzących się z diaspor muzułmańskich. Europejską specyfikę zamieszkałych przez nich dzielnic można scharakteryzować, odwołując się podparyskich *banlieues*²³. Są to zurbanizowane rejony zamieszkałe zarówno przez ludność migrancką, jak rdzenną, jej struktura to przede wszystkim skutek podziałów klasowych, a nie etnicznych (właściwych dla amerykańskich dzielnic biedy). W tych obszarach, na szczególną uwagę zasługuje specyfika funkcjonowania drugiej i trzeciej generacji migrantów (czyli tych, którzy urodzili się albo są rodzicami dzieci urodzonych w *banlieuses*). Jest to młodzież w szczególności problemowa, unikająca realizacji obowiązku szkolnego, przejawiająca opór wobec działań na rzecz poprawy ich sytuacji socjoekonomicznej, w efekcie narażona na wykluczenie i marginalizację, a przez to wymagająca oddziaływań o charakterze profilaktycznym i resocjalizacyjnym. Dodatkowym problemem jest wskazany na przykładzie DeBijlmer proces homogenizacji ludności w dzielnicach, które stają się w coraz większym stopniu hermetycznymi, etnocentrycznymi społecznościami, opuszczanymi przez rdzennych mieszkańców.

Na szczególną uwagę zasługuje w tym kontekście wzrost popularności radykalnych ugrupowań parareligijnych, zrzeszających drugie lub trzecie pokolenie muzułmańskich migrantów. W świetle badań, to jednostki cechujące się silną identyfikacją z islamem oraz o poczuciu przynależności do postrzeganej globalnie społeczności muzułmańskiej (*ummah*)²⁴. Przejawia się to w związkach z muzułmanami w innych krajach i na innych kontynentach, co sprzyja kreowaniu poczucia odpowiedzialności za tak postrzeganą wspólnotę.

Proces identyfikacji z radykalnymi grupami nie dotyczy wymiaru jednostkowego, związany jest z radykalizacją poglądów w małych grupach, tak zwanych klikach. To w nich dochodzi do intensyfikacji wzajemnych relacji, budowania bliskości, wsparcia i odpowiedzialności, które są antidotum na doświadczane dotychczas poczucie izolacji i marginalizacji, przyczyniając się do radykalizacji poglądów oraz wzrostu zainteresowania działaniami radykalnymi o podłożu religijnym²⁵.

Dodatkowym czynnikiem są tak zwane zdarzenia inicjujące. Są nimi przejawy doświadczania aktów niesprawiedliwości nie tylko przez młodzież, ich najbliższych, ale także świadomość takich działań podejmowanych wobec członków szeroko pojmowanego *ummah*²⁶. Powyższe zmiany w strukturze ludności oraz

²³ L. Wacquant, *The rise of advanced marginality: notes on its nature and implications*, "Acta Sociologica" 1996, nr 39, s. 121-139.

²⁴ A. Silke, *Holy Warriors. Exploring the Psychological Processes of Jihadi Radicalization*, "European Journal of Criminology" 2008, nr 5 (1), s. 110.

²⁵ *Ibidem*, s. 102.

²⁶ *Ibidem*, s. 105-106.

tożsamości młodzieży z muzułmańskich środowisk migranckich, należy traktować jako szczególne wyzwanie dla profilaktycznej i resocjalizacyjnej *praxis*.

W kontekście powyższych prawidłowości, należy wskazać działania na rzecz minimalizacji nie tylko przestępczości nieletnich migrantów, ale także chroniące przed kształtowaniem radykalnych postaw. Przykładem wpisującym się w model mentorskich działań profilaktyczno-resocjalizacyjnych w środowisku otwartym, może być program *Buurtvaders*, realizowany w amsterdamskiej dzielnicy Slotervaart²⁷. Nazwę można przetłumaczyć jako „ojcowie z sąsiedztwa”. To działania realizowane przez członków diaspory marokańskiej na rzecz nieletnich z tej grupy, którzy są zagrożeni nieprzystosowaniem społecznym bądź też popadli w konflikt z prawem. Jak wspomniano, doświadczanie wykluczenia, marginalizacji, poczucie dyskryminacji i niesprawiedliwości zwiększają ryzyko bycia outsiderem, preferującym model funkcjonowania sprzeczny z obowiązującymi regułami współżycia społecznego²⁸. Istotą projektu jest zaangażowanie mężczyzn z marokańskiej diaspory, którzy celem minimalizacji zachowań ryzykownych, funkcjonują jako straż obywatelska: patrolują ulice i kluby w godzinach nocnych, celem zapobiegania demoralizacji nieletnich. Należy podkreślić, że ojcowie z sąsiedztwa to osoby, którym udało się osiągnąć sukces zawodowy i awans społeczny. To właściciele sklepów, zakładów pracy, osoby z wyższym wykształceniem, cieszące się uznaniem w marokańskiej społeczności. Poza działaniami interwencyjnymi, angażują się w pomoc nieletnim Marokańczykom opuszczającym placówki resocjalizacyjne, poprzez działania na rzecz readaptacji społecznej i reintegracji: pomagają w kontynuacji nauki, znalezieniu pracy, prowadzą kluby, w których młodzież może spędzać czas wolny. Ponadto organizują szereg festynów i spotkań otwartych, mających na celu integrację społeczną, a także lobbying na rzecz polityki integracyjnej. Jest to zatem przykład działań silnie zakorzenionych w środowisku lokalnym, będących interesującym antidotum na podstawowe problemy środowisk migranckich. Projekt zyskuje na popularności, jest realizowany w innych miastach Holandii, a także w krajach sąsiednich (zwłaszcza w Belgii).

²⁷ P. Smets, M. den Uyl, *The complex role...*, *op. cit.*; C. Poppelaars, P. Scholten, *Two worlds...*, *op. cit.*; M. Goldberg, J. Messing, *Grassroots and Government Initiatives in the Community of Slotervaart/Overtoomse Veld*, <http://www.humanityinaction.org/knowledgebase/16-grassroots-and-government-initiatives-in-the-community-of-slotervaart-overtoomse-veld> [dostęp: 24 maja 2016].

²⁸ F. Bovenkerk, M. van San S. de Vries, *Policing a Multicultural Society*, Politie, Apeldoorn 1999, s. 27, za: M. Goldberg, J. Messing, *Grassroots...*, *op. cit.*

Zakończenie

Od ponad wieku migranci stanowią istotny element strukturalny społeczeństw europejskich. Ich obecność wciąż budzi szereg skrajnych, ambiwalentnych postaw i odczuć rdzennych mieszkańców Starego Kontynentu. Współczesny obraz to wypadkowa wszystkich wskazanych wyżej prawidłowości i tendencji.

Mimo szeregu napięć, sytuacji konfliktowych, napawa optymizmem fakt, że dąży się do socjokulturowego wymiaru integracji, w którym poszukuje się rozwiązań godzących zarówno założenia aktywnego obywatelstwa, jak i etniczną specyfikę migrantów. Ostatni z przytoczonych przykładów pokazuje, że możliwe jest znalezienie zdrowego konsensusu. Dotyczy on nie tylko minimalizacji czynników negatywnych społecznie, ale dodatkowo daje nieletnim szansę na znalezienie własnego miejsca w świecie, co przy umiejętnym wykorzystaniu sił sprawczych społeczności lokalnych, przemodelowaniu efektu sąsiedztwa, może przyczynić się do wzrostu integracji społecznej, a w efekcie do minimalizacji poczucia bycia tytułowym obcym w wymiarze jednostkowym i społecznym.

Bibliografia

- Bauman Z., *Globalizacja*, PIW, Warszawa 1998.
- Bovenkerk F., van San M., de Vries S., *Policing a Multicultural Society*, Politie, Apeldoorn 1999.
- Bronfenbrenner U., *The ecology of human development*, Harvard University Press, Cambridge 1979.
- Bucerius S., *Unwanted. Muslim immigrants, dignity, and drug dealing*, Oxford University Press, New York 2014.
- Ellen I.G., Turner, M.A., *Does neighbourhood matter? Assessing recent evidence*, "Housing Policy Debate" 1997, nr 8 (4), s. 833-866.
- Entzinger H., *The rise and fall of multiculturalism: The case of the Netherlands*, [w:] C. Joppke, E. Morawska (red.), *Toward assimilation and citizenship: Immigrants in liberal nation-states*, Palgrave, Hampshire 2003, s. 59-86.
- Esbensen F.A., Osgood D.W., *Gang Resistance Education and Training (GREAT): Results from the national evaluation*, "Journal of Research in Crime and Delinquency" 1999, nr 36, s. 194-225.
- Favell A., *Philosophies of integration. Immigration and the idea of citizenship in France and Britain*, Palgrave, Houndmills 1998.
- Goldberg M., Messing J., *Grassroots and Government Initiatives in the Community of Slotervaart/Overtoomse Veld*, <http://www.humanityinaction.org/knowledgebase/16-grassroots-and-government-initiatives-in-the-community-of-slotervaart-overtoomse-veld> [dostęp: 24 maja 2016].
- Henlein R.A., *Obcy w obcym kraju*, Solaris, Olsztyn 2006.

Marsh I. i in., *Theories of crime*, Routledge, London & New York 2006.

Paulle B., *Anxiety and intimidation in the Bronx and the Bijlmer: an ethnographic comparison of two schools*, Dutch University Press, Amsterdam 2005.

Poppelaars C., Scholten P., *Two worlds apart. The divergence of national and local immigrant integration policies in the Netherlands*, "Administration & Society" 2008, nr 40 (4), s. 335-357.

Putnam R.D., *Samotna gra w kręgle. Upadek i odrodzenie wspólnot lokalnych w Stanach Zjednoczonych*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2008.

Rex J., Moore R., *Race, Community and Conflict*, Oxford University Press, Oxford 1967.

Shaw C.R., McKay H.D., *Juvenile Delinquency and Urban Areas*, Chicago 1969, Chicago University Press.

Siemaszko A., *Granice tolerancji. O teoriach zachowań dewiacyjnych*, PWN, Warszawa 1993.

Silke A., *Holy Warriors. Exploring the Psychological Processes of Jihadi Radicalization*, "European Journal of Criminology" 2008, nr 5 (1), s. 99-123.

Smets P., den Uyl M., *The complex role of ethnicity in urban mixing: a study of two deprived neighbourhoods in Amsterdam*, "Urban Studies" 2008, nr 45 (7), s. 1439-1460.

Sniderman P.M., Carmines E.G., Layman C.G., Carter M., *Beyond race: Social justice as a race neutral idea*, "American Journal of Political Science" 1996, nr 40 (3), s. 33-55.

Thornberry T.P. i in., *Gangs and Delinquency in Developmental Perspective*, Cambridge University Press, Cambridge 2003.

Wacquant L., *The rise of advanced marginality: notes on its nature and implications*, "Acta Sociologica" 1996, nr 39, s. 121-139.

Wilson W.J., *The Truly Disadvantaged: The Inner City, The Underclass and Public Policy*, University of Chicago Press, Chicago 1987.

Zembroski D., *Sociological Theories of Crime and Delinquency*, "Journal of Human Behavior in the Social Environment" 2011, 21 (3), s. 240-254.

STRANGER IN THE STRANGE LAND. SOCIAL PREVENTION AND REHABILITATION IN THE MIGRANTS' ENVIRONMENTS

Abstract

Migration is a special process that affects the functioning of the social structures in globalised societies. It has become an important aim of research in social sciences for more than a century, where the analysis and reflection in the deviant behaviour area was the special point of interest. In the text based on the assumptions of the social ecology and cultural conflict theories the specifics of eugenic, Chicago School, multicultural and citizenship approach in the European countries were analysed. There is also the nature of the changes taking place in recent years described. The diagnostic and methodological initiatives in the field of social prevention and rehabilitation are also discussed.

